

Trump nie zakończył wojny na Ukrainie pierwszego dnia

23 stycznia 2025

To była wzniosła obietnica i opowieść kampanii, w którą nikt nie wierzył, że może się spełnić. Donald Trump dotrzymał obietnicy wprowadzenia szeregu dekretów wykonawczych pierwszego dnia swojej prezydentury, ale nie może po prostu podpisać dekretu w celu zakończenia wojny na Ukrainie.

Obiecał jednak zaprzestać wysyłania pustych czeków na Ukrainę i wyznaczył specjalnego wysłannika, który prosi o 100 dni na ponowną ocenę stanowiska Ameryki w tej wojnie. Co ważniejsze, Trump chciałby udać się bezpośrednio do źródła i porozmawiać z Putinem.

Kreml wyemitował cotygodniowe orędzie Rady Bezpieczeństwa Putina wcześniej, niż oczekiwano, aby zwrócić się bezpośrednio do Trumpa. „Jesteśmy otwarci na dialog z nową administracją USA w sprawie konfliktu na Ukrainie” powiedział Putin. „Jego celem nie powinno być krótkotrwałe zawieszenie broni, nie jakiś rodzaj wytchnienia dla przegrupowania sił i dozbrojenia w celu późniejszego kontynuowania konfliktu, ale długotrwały pokój oparty na poszanowaniu uzasadnionych interesów wszystkich ludzi, wszystkich narodów zamieszkujących ten region”.

Rosja nigdy nie podpisze umowy, która nie obejmuje zakazu przystąpienia Ukrainy do NATO. Trump wydaje się być z nim w tej kwestii zgodny, ponieważ każdy rozsądny umysł może pojąć, jak doprowadziłoby to do natychmiastowej eskalacji w III wojnę światową. Ustępstwa terytorialne? Ani Rosja, ani Ukraina nie są skłonne oddać terytorium.

Nowy sekretarz stanu USA Marco Rubio potwierdził przesłanie nowej administracji, że wojna na Ukrainie musi się zakończyć. Ameryka może wstrzymać finansowanie lub bezpośrednią

interwencję. Ameryka nie może cofnąć wyrządzonych szkód. W studni pieniędzy, jaką jest Ukraina, jest zbyt wiele rąk, od rządów światowych po banki inwestycyjne. Wszyscy mocno zainwestowali w Ukrainę i będą domagać się zwrotu niewypowiedzianych fortun wydanych na przedłużanie wojny nastawionej na zysk. Nawet wycofanie się z NATO nie wystarczyłoby, aby zakończyć wojnę, ponieważ sojusz przygotowywał się na zwycięstwo Trumpa jeszcze przed rozpoczęciem kampanii.

Europa pędzi pełną parą, aby wywołać III wojnę światową, a Niemcy i Francja oferują wysłanie „sił pokojowych”, nowego określenia na „wyszkolonych żołnierzy”. Zełenski po prostu chce, aby pieniądze nadal płynęły. „Czy prezydent Trump w ogóle zauważy Europę?” zapytał Zełenski podczas wystąpienia na Światowym Forum Ekonomicznym w Davos. „Czy uważa NATO za konieczne i czy będzie szanował instytucje UE?” Prezydent Ukrainy próbuje przedstawić to jako sprawę Europa kontra USA, jakby Ameryka porzucała Europę pod rządami Trumpa.

Jedna strona nie chce zakończenia wojny. Nie można negocjować, gdy jedna strona jest zdecydowanie przeciwna i nie ma ostatniego słowa. Zełenski sprzedał swój kraj wiele lat temu, a negocjacje z nim byłyby bezcelowe, ponieważ nie jest on tym, który naprawdę kontroluje Ukrainę ani działania wojenne. Trump będzie miał niezwykle trudne zadanie w poruszaniu się po tej nieodwracalnej sytuacji. Według naszego [„Armstrong Economics”] modelu komputerowego, największe wysiłki doprowadziłyby jedynie do opóźnienia nieuniknionego. Nie sprawia mi przyjemności dzielenie się tą prognozą, ale model ten jeszcze nas nie wprowadził w błąd. III wojna światowa nadejdzie w 2027 r. a jej skutki finansowe będą w pełni odczuwalne w 2028 r.

Źródło zagraniczne: ArmstrongEconomics.com

Źródło polskie: PrisonPanet.pl